SPRAWOZDANIE

Z DZIESIĘCIOLETNIEJ DZIAŁALNOŚCI

CHÓRU MĘSKIEGO KOLEJARZY

„MONIUSZKO“

W POZNANIU

1919 **1929**

WIKTOR CZYSZ

POZNAŃ - - ULICA SZKOLNA 11

Torebki damskie, parasole, teki, walizy, torby skórzane dla kolejarzy.

Wielki wybór! Niskie ceny!

Zaufane źródło zakupu

OBUWIA

jest tylko

Bazar Obuwia

WŁAŚĆ. FL. KASPRZAK POZNAŃ-POCZTOWA 2

SPECJALNY MAGAZYN

BŁAWATÓW

DYONIZY KNAST

POZNAŃ, STARY RYNEK 54

Sz. P. P. Kolejarzom przy okazaniu się legitymacją udzielam kredytu

SPRAWOZDANIE

Z DZIESIĘCIOLETNIEJ DZIAŁALNOŚCI

CHÓRU MĘSKIEGO KOLEJARZY

„MONIUSZKO"

W POZNANIU

1919-1929

WYDAWCA: CHÓR MĘSKI KOLEJARZY „MONIUSZKO" w POZNANIU
ODBITO w DRUKARNI SPOŁECZNEJ - POZNAŃ, MARSZ. FOCHA 55

PROGRAM

Uroczystości Dziesięciolecia

CHÓRU MĘSKIEGO KOLEJARZY

„MONIUSZKO“

W POZNANIU

Godz. 8 Zbiórka w Kasynie Warsztatowem

Godz. 8^{40} Wymarsz do kościoła OO. Zmartwychwstańców

Godz. 9 Uroczysta Msza św.

Godz. 10^{30} Pochód na sale „Belweder“

Godz. 12 Otwarcie posiedzenia uroczystościowego

Godz. 14 Wspólny obiad

Godz. 16 Koncert Chórów Kolejowych

Godz. 18 ZABAWA TANECZNA do rana.

Sprawozdanie

z 10-cioletniej działalności Chóru Męskiego Kolejarzy „Moniuszko" w Poznaniu.

Z obchodem dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego łączą się uroczystości dziesięciolecia istnienia różnych instytucji i towarzystw, między innemi dziesięciolecie naszego Chóru.

Jaką rolę odgrywała i odgrywa pieśń, wiemy z literatury, lub też z własnego spostrzeżenia — życia.

Naród polski, bogaty w piękne utwory liryczne, przepojone nutą religijno-patrjotyczną, z szczególnem zamiłowaniem pielęgnował i pielęgnuje śpiew ojczysty.

Śpiew początkiem dnia, śpiew zakończeniem dnia pracy, biorąc choćby tylko z naszego życia przepiękną tradycję po dziś dzień, Wojsk Polskich.

Wieszcz nasz, król Poezji Adam Mickiewicz jakże pięknie wołał:

„Gdybym był zdolny własne ognie przelać
W piersi słuchaczów i wskrzesić postaci
Zmarłej przeszłości; gdybym umiał strzelać
Brzmiącemi słowy do serca współbraci:
Możeby jeszcze w tej jednej chwili,
Kiedy ich piosnka ojczysta poruszy,
Uczuli w sobie dawne serca bicie,
Uczuli w sobie dawną wielkość duszy
I chwilę jedną tak górnie przeżyli
Jak ich przodkowie niegdyś całe życie."

Określając życie ludzkie, przedewszystkiem życie Polaków, powiedzieć można, że było ono i pozostanie dla wielu jednem pasmem mąk i cierpień.

W takich warunkach żyjąc, piosnka ojczysta działa i porusza do wytworzenia nastroju, nadziei i do myśli narodowo-historycznej.

Nie mogli i nie mogą wszyscy wrócić na Ojczyzny łono i znaleźć pracy, o którą tak bardzo trudno. Dużo rzemieślników i robotników przybyłych z obczyzny, przyjęła D. K. P. po opuszczeniu warsztatów pracy ze względów zrozumiałych przez żywioł obcy.

Wspólnie z pracownikami od dawna tutaj zatrudnionymi, zabrano się do spolszczenia tak ważnej instytucji, jaką jest kolej.

Germanizacyjne ślady znikały szybko. Energiczne zarządzenia naszych ówczesnych władz działały skutecznie.

Pomimo trudnych, nieuregulowanych warunków pracy i bytu, nie zapomniano wśród pracowników kolejowych o działalności społecznej w szerokim zakresie.

Pod surowym nadzorem prusaka-ciemiężcy, jeżeli nie przez władze jako takie, to przez brzydkie denuncjacje wielu osób nieżyczliwych, paraliżowano polskość w wszelkich poczynaniach.

Poparcie i życzliwość polskich władz kolejowych sprawiły, że chęć do pracy wzrastała i w każdym przejawie praca postępowała.

Pierwsze wysiłki wszystkich kolejarzy skierowane były na usuwanie naleciałości obcych, na zapoznanie się z najbliższem otoczeniem codziennej pracy, na podniesienie ducha narodowego, oraz krzewienie zasad miłości Ojczyzny, znajdującej się wówczas w stanie wojny.

Do celu dążono różnemi środkami. W Głównych Warsztatach Kolejowych w Poznaniu, pomijając organizacje zawodowe, znalazło się grono ludzi, bogatych w chęć do życia społecznego, na czele z mającym chlubną przeszłość pracy w tym względzie na obczyźnie, drh Adamem Haremzą, który dał początek naszej placówce kulturalno-oświatowej, naszej placówce śpiewackiej. Dla urzeczywistnienia swego zamiaru znalazł drh Haremza wydatną pomoc i szczere poparcie u byłego naczelnika Głównych Warsztatów pana inżyniera Granatowicza.

Pierwsze w tym celu kroki poczyniono pod koniec października 1919 roku. W dniu 4 listopada przystąpiono do werbowania pierwszych członków, a każdy następny dzień wykazywał już dalsze postępy pracy nad zorganizowaniem Koła. Szczery i wydatny udział w tej pracy wykazywali druhowie Aleksander Bartkowiak i Franciszek Chruszczyński. Po przygotowaniach wstępnych odbyło się konstytucyjne zebranie nowopowstającego Koła w dniu 30 listopada 1919 roku w obecności 35 druhów pod przewodnictwem druha Adama Haremzy. Pierwszem zadaniem było zapoznanie się z celem nowopowstającego Koła przez przeczytanie prowizorycznych ustaw, oraz nadanie formy towarzystwu, przez obór zarządu. Kontynuowania tej trudnej pracy organizacyjnej podjęli się wraz z założycielem druhem Adamem Haremzą, druhowie Bolesław Folbrycht jako prezes, Józef Mularczyk jako zastępca, Aleksander Bartkowiak jako sekretarz, Marcin Roszkiewicz jako zastępca, Walenty Tyborski jako skarbnik, Roman Kaczorowski jako bibljotekarz i Cybertowicz Czesław jako zastępca. Na powyższem zebraniu uchwalono, że nowopowstające Koło nosić będzie nazwę: „Kółko Śpiewaków Kolejarzy „Moniuszko" w Poznaniu".

PŁASZCZE — FUTRA

Ubrania — Spodnie

ODZIEŻ ZAWODOWĄ

kupuje się najtaniej w firmie

BRACIA KRÜGER

POZNAŃ TELEFON 58-22

I skład Plac św. Krzyski, narożnik Szkolnej
II skład Wrocławska 28|29 obok firmy St. Karge

Kalosze - Śniegowce w wielkim wyborze

WIELKI MAGAZYN OBUWIA

Fr. ROGOZIŃSKI i S-ka

T. z o. p.

POZNAŃ - STARY RYNEK 64

TELEFON 20-07

Własna Wytwórnia w Warszawie Długa 18
Telefon 51 307

Z całem poświęceniem rozpoczęto pracę pod kierownictwem druha Adama Haremzy jako dyrygenta. Już po niespełna 4 tygodniach praca ta umożliwiła nowopowstałemu chórowi występ z okazji poświęcenia konsumu kolejowego.

Pomyślny rozwój Kółka Śpiewaczego zrodził inicjatywę do rozszerzenia jego działalności przez zorganizowanie zespołu muzycznego przy Kółku Spiewackiem. Organizowaniem tego zespołu zajął się druh Franc. Łagoda. Odtąd już istniało Kółko Spiewaków i Muzyków Kolejarzy „Moniuszko“ w Poznaniu. Dzięki wytężonej pracy druha Adama Haremzy jako dyrygenta chóru i druha Franciszka Łagody, dyrygenta orkiestry, odbył się w dniu 15 lutego 1920 roku pierwszy koncert wokalno-instrumentalny. Działalność Kółka była bardzo ożywiona; organizowano różne występy i wycieczki. Wyrazem uznania władz miejscowych za owocną działalność było ofiarowanie przez Ministerstwo b. dz. Pruskiej 1500 marek na zakup instrumentów.

Zaledwie po czteromiesięcznem spełnianiu obowiązków skarbnika, zmarł druh Walenty Tyborski, a w jego miejsce wybrano druha Stanisława Przyweckiego. Po 6 miesięcznem istnieniu Kółka zaszła potrzeba przeprowadzenia zmiany na stanowisku prezesa i zastępcy, oraz zastępcy sekretarza. Na nadzwyczajnem walnem zebraniu w dniu 26 czerwca wybrano na prezesa drh. Jana Szkódlińskiego, na zastępce druha Walentego Szczepaniaka i na zastępcę sekretarza druha Władysława Witkowskiego.

Nowo skompletowany zarząd podjął się już w pierwszych dniach swej działalności zorganizowania wycieczki do Gniezna, gdzie z okazji tej powołano do życia Koło Śpiewacze Kolejarzy „Halka“ w Gnieźnie. Koło to do dzisiejszego dnia pracuje z pożytkiem dla dobra sprawy śpiewaczej i swoich członków.

Po upływie dwuch miesięcy dokonano ponownie zmiany w zarządzie. W miejsce ustępującego sekretarza druha Aleksandra Bartkowiaka wybrano w dniu 11 września druha Feliksa Giełdzika.

Współpraca zespołów śpiewaczego i muzycznego jako jednej organizacji okazała się niepraktyczna. To też na nadzwyczajnem walnem zebraniu dnia 19 września uchwalono rozłączenie obu zespołów po myśli wniosku w tym kierunku dh. Franciszka Łagody.

Dalsza działalność w tej kadencji ograniczyła się do przygotowania różnych występów, przedstawienia amatorskiego i zabaw. Pomimo rozłączenia zespołu muzycznego z Kółkiem Spiewaków, to ostatnie rozwijało się dosyć pomyślnie, chociaż powoli. Liczebnie przedstawiało się pod koniec roku 1920 148 członków.

Pomimo różnych trudności, na jakie napotykał rozwój, bilans całorocznej działalności wykazał, że nowopowstałe Kółko posiada w całej pełni nietylko rację bytu, ale nawet potrzebę istnienia.

STEFAN ZIĘTARA

Magazyn Bławatów

POZNAŃ, ul. Nowa 1

Nowości! Nowości!

jesienno-zimowe

jak materjały na

PŁASZCZE - KOSTJUMY - SUKNIE - BLUZKI

ubraniowe, popeliny, szewioty, gabardyny, sukna, jedwabie, płótna wszelkich szerokości i gatunków, firany, kapy, woale i t. p. i t. p.

Kołdry watowane, stołowizna, chusteczki

UWAGA: Specjalny oddział: **Bielizny damskiej i pończoch.** TRYKOTAŻE: damskie, męskie i dziecięce.

Polecam na znanych mej Szanownej Klienteli warunkach i cenach najniższych na rynku.

P. P. urzędnikom Kolejowym

towar wydaje się na dogodnych warunkach spłaty.

Tani Skład

POZNAŃ UL. WROCŁAWSKA 10

narożnik ul. Gołąbiej, przy skręcie do kościoła farnego

poleca w ogromnym wyborze:

Palta kol. z kołn. futrzanym od 75 zł do najlepszych
Palta czarne „ sealowym „ 68 „ „
Ulstry modne kolory i fasony **„ 33 „ „**
Jupy sportowe i zwykłe „ 18,50 „
Ubrania granatowe i kolorowe **„ 25 zł „**

Futra spacerowe - Jupy z kożuszkiem - Spodnie spacerowe - Bryczesy i t. d. stale na składzie.

Gatunki pierwszorzędne!

Znane niskie ceny!

Dla pp. Urzędników dogodne warunki

Rok 1921.

Obowiązki kierowania Kołem, jakie wynikały z potrzeby istnienia, starał się i w następnym roku t. j. 1921 wypełnić zarząd wybrany na walnem zebraniu w dniu 6 stycznia 1921 r. Skład tego zarządu był następujący: Jan Szkódliński prezes, Walenty Roszkiewicz zastępca, Feliks Giełdzik sekretarz, Marcin Wróblewski zastępca, Władysław Witkowski skarbnik, Ignacy Teidelt bibljotekarz, Czesław Muszyński zastępca, Michał Różewicz i Franciszek Kędziora radni.

Jako najważniejsze zadanie obok programowo wytkniętych prac postanowił zarząd za inicjatywą druha prezesa Jana Szkódlińskiego postarać się o sztandar.

W Urzędzie Warsztatowym znajdowały się 3 niemieckie sztandary. Powzięto więc uchwałę zwrócić się z prośbą do p. naczelnika Granatowicza o pozwolenie na przerobienie jednego z sztandarów i przyznanie Kołu Spiewaków. Pan naczelnik Granatowicz odniósł się przychylnie do prośby i przyznał Kołu sztandar z niemieckiemi emblematami jak czarny orzeł, kolory czarno biały czerwony i napisem Königliche Eisenbahn Hauptwerkstätte Posen. Równocześnie sporządzono akt przejęcia, podpisany przez p. naczelnika Granatowicza i zarząd w osobach druhów prezesa i sekretarza.

Ponieważ sztandar wykonany był złotym i jedwabnym haftem, postanowiono godło Kolejnictwa, emblematy rzemiosła i herb miasta Poznania pozostawić, a zamienić kolor biało czarny na biało niebieski jako kolory śpiewacze, uwzględniając przytem godło śpiewacze na miejscu czarnego orła, a na miejscu kolorów czarno-biały-czerwonego, orła białego na czerwonem tle. Napis nazwy w skrócie „Koło Spiew. Kol. Moniuszko w Poznaniu“ zał. 1919 r. umieszczono na miejscu dawnego napisu niemieckiego. Spolszczenie sztandaru w powyżej określony sposób dokonano za cenę 8000 mk.

Przystąpiono do przygotowań około poświęcenia sztandaru. Termin ustalono na dzień 3 kwietnia. Poświęcenia dokonano w kościele Podominikańskim. Podczas nabożeństwa na intencję Koła, własny chór śpiewał mszę na chór męski ks. Garbusińskiego „Do Ciebie odwieczny Panie” pod batutą druha dyrygenta Adama Haremzy.

W czasie Mszy św. przygrywała również orkiestra Koła Muzycznego Kolejarzy w Poznaniu. Z kościoła udał się pochód do lokalu uroczystościowego zebrania na Zameczku przy ul. Głogowskiej.

W uroczystości brały udział bratnie kolejowe Koła śpiewacze jak Chopin Leszno, Lutnia Jarocin, Halka Gniezno, Koło Spiewu i Muzyki Bydgoszcz, Koło Muzyczne Kolejarzy w Poznaniu oraz delegaci związków zawodowych. Zebranie zagaił prezes druh Jan Szkodliński witając miłych gości, którzy nie szczędzili trudów i nawet z daleka przybyli na naszą uroczystość.

TANIA ODZIEŻ!!!
POZNAŃ, UL. WODNA 20.

NA RATY polecam KONFEKCJĘ
męską i dziecięcą
oraz
konfekcję damską i bławaty.

UWAGA! PP. Kolejarze, którzyby się chcieli zająć bonami mogą się u mnie zgłosić UWAGA!

M. JANICKI

Przy składaniu życzeń przez gości, reprezentantów kół śpiewaczych i związków zawodowych, ofiarowało Koło Spiewu Halka Gniezno gwóźdź pamiątkowy. Sztandar, jako symbol naszej łączności został oddany chorążemu pod opiekę, drh Józefowi Suchorze. Dalszy program wypełniły popisy poszczególnych Kół, Orkiestry Koła Muzycznego i Spiewaczego w Bydgoszczy, bezinteresownie przygrywającej w pochodzie, dalej Koła Spiewu Kolej. Chopin w Lesznie dając przedstawienie okolicznościowe. W bardzo miłem nastroju potoczył się dalszy ciąg uroczystości, stanowiącej zarazem pierwszy moment zapoznania się z postępem tej pracy w obrębie najbliższych środków rzesz kolejarskich, co za czasów zaborczych było niemożliwem.

Żegnaliśmy opuszczających nas tak bardzo miłych gości z tem przeświadczeniem, że w naszej działalności jako Koło Spiewacze nie jesteśmy odosobnieni i mamy bardzo serdecznych i życzliwych nam współzawodników. Po ukończeniu wszelkich prac, związanych z nabyciem sztandaru, pozostał jeszcze obowiązek uiszczenia wszelkich kosztów, z tem połączonych. Jak w wielu innych wypadkach, tak też tutaj dał wyraz swej życzliwości dla Koła, ogół członków przez składanie dobrowolnych datków. Resztę pokryła kasa towarzyska, zasilona dochodami z przedstawienia i zabawy w tym celu urządzonej.

Przed zakupem towarów tekstylnych na

sezon jesienno - zimowy

badajcie ceny i jakości towarów wszędzie,

a przekonacie się, że

najniższe ceny znajdziecie przy dogodnych miesięcz. spłatach,

wyborowych gatunkach i olbrzymim wyborze tylko w firmie

Polska Centrala Spożywczych Spółdzielni Kolejowych

POZNAŃ - PLAC SAPIEŻYŃSKI 2a

Polecamy

Najpiękniejsze materjały męskie, damskie, wełniane i jedwabne. Plusze, baranki, astrachany i welwety.

Wszelkiego rodzaju płótna, inlety, drelichy, płótna ręcznikowe, obrusowe i zefiry koszulowe.

Bielizna trykotowa zimowa

Golfy i swetry damskie i dziecięce. Pończochy damskie, dziecięce i skarpety męskie.

Pluszowe i gobelinowe serwety, pokrycia na łóżka i leżanki. Gobeliny z metra. Tiulowe story i kapy na łóżka. Dywany, dywaniki, chodniki, linoleum i ceraty.

Płaszcze i ubrania męskie i dla chłopców własnej fabrykacji w wielkim wyborze.

Wszelkiego rodzaju obuwie jako i śniegowce damskie, męskie i dziecięce.

Barchany i flanele zimowe.

Ulgowe nasze spłaty są niższe od cen konkurencyjnych gotówkowych

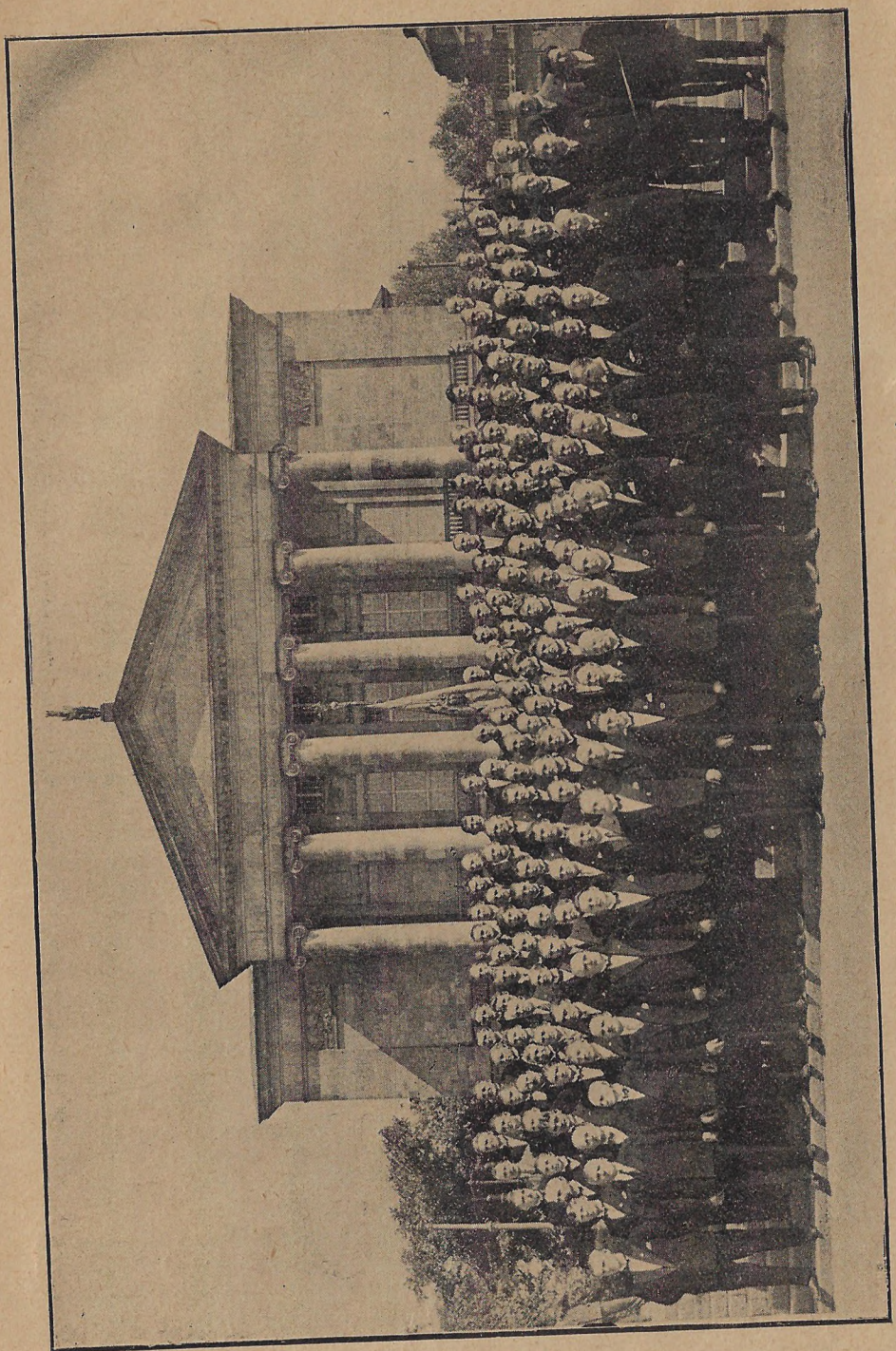

Chór Męski Kolejarzy „Moniuszko“ w Poznaniu.

Już w następnym kwartale, po poświęceniu sztandaru, urządzono wycieczkę familijną parostatkiem do Rogalina, gdzie zwiedzano park starożytny oraz galerję obrazów w zamku hr. Raczyńskich. Jak bardzo się podobała członkom wycieczka, świadczy fakt, że rokrocznie wnoszą propozycje zorganizowania ponownie takiej wycieczki.

Życie organizacyjne Koła zataczało coraz szersze kręgi. W tym okresie czasu zgłosiło się Koło na członka Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych, który Koło przydzielił do istniejącego wówczas na terenie m. Poznania i okolicy Okręgu 5.

W urządzonym przez Okręg 5 zjeździe Chórów Okręgowych brało nasze Koło czynny udział z pieśnią St. Moniuszki „Krakowiak" pod batutą druha Adama Haremzy.

Różne inne występy, zabawy, teatrzyki amatorskie urządzano do końca roku, co bardzo wydatnie zasilało kasę. Pewien fundusz było nawet możliwem przekazać na sieroty po kolejarzach, poległych w dniu 26 kwietnia 1920 r., oraz na cele gwiazdkowe dla sierót po kolejarzach.

Rok 1922.

Walnem zebraniem rozpoczęto nowy rok. Zarząd niewiele się zmienił, bo tylko o dwie osoby. Skład jego stanowili druhowie: Jan Szkódliński — prezes, Jan Wachowiak — zastępca, Feliks Giełdzik — sekretarz, Marcin Wróblewski — zastępca, Władysław Witkowski — skarbnik, Ignacy Teidelt — bibljotekarz, Maksymiljan Jabłoński — zastępca, Franciszek Kędziora i Michał Różewicz — radni. Dyrygentem chóru był przez przeciąg całego roku druh Adam Haremza.

Praca dyrygenta wymagała w tym roku szczególniejszego wysiłku. Do Warszawy zapowiedziano Wszechpolski Zjazd Śpiewaczy w dniach 4 i 5 czerwca. Nasze Koło podążyło na te zawody wszechpolskie, które jako pierwsze w swoim rodzaju, stanowiły bardzo ważne wydarzenie w życiu Koła. Zabiegi zarządu szły szczególnie w kierunku stworzenia najdogodniejszych warunków podróży i pobytu w Warszawie. Zabiegi te, poparte przez zawsze nam przychylnego pana naczelnika Granatowicza dały ten wynik, że uczestnicy zjazdu uzyskali wolny przejazd w osobnym wagonie pociągu pośpiesznego, jadącego specjalnie ze śpiewakami z Poznania na zjazd do Warszawy. Na zjazd ten przygotował dyrygent, druh Adam Haremza, pieśń L. Ponieckiego „Manifest Ludu". Chór, liczący 58 członków, uzyskał za wykonanie 121 punktów i dyplom, co stanowiło na ówczesne warunki dobry sukces.

Trudne warunki ekonomiczne pracowników kolejowych podsunęły myśl w gronie członków, ażeby założyć fundusz w ramach Koła, w celu przyjścia z pomocą tym członkom wzgl. ich pozostałym, których dotknie los wypadkiem śmierci. W dniu 14. maja na nadzwyczajnem walnem zebraniu uchwalono regu-

OBUWIE

najlepsze i najtrwalsze, bo własnego wyrobu

kupisz tylko u

ST. ZAWAL - POZNAŃ-ŁAZARZ,

UL. KANAŁOWA 16

lamin Kasy pośmiertnej, która świadczy w razie śmierci członka lub jego żony wzgl. matki członka kawalera utrzymywanej przez niego.

W ciągu tego roku stanęło Koło do jeszcze jednego konkursu. Okręg 5 zorganizował zawody okręgowe, na które przygotowano pieśń St. Tokarzewskiego „Po nocy". Za wykonanie tej pieśni zdobyło Koło 75 punktów i dyplom pochwalny. Prócz wyżej wymienionych prac, zorganizowano w ciągu roku 5 wyjazdów, i to do Leszna, Jarocina, Nowego Tomyśla, Kobylnicy i Gniezna. Był to jeden z najpracowitszych okresów rocznych w życiu Koła. Z zadań druh Adam Haremza jako dyrygent i chór wywiązali się doskonale.

Rok 1923.

Zdający rachunek ze swego gospodarstwa, za ubiegły okres roczny, zarząd został ponownie wybrany za wyjątkiem drh. bibljotekarza i zastępcy. Skład jego stanowili druhowie: Jan Szkódliński prezes, Jan Wachowiak zastępca, Feliks Giełdzik sekretarz, Marcin Wróblewski zastępca, Władysław Witkowski skarbnik, Bolesław Hopcia bibljotekarz i Franciszek Slusarek zastępca, druhowie Franc. Kędziora i Michał Różewicz

Jak tanio! to jeszcze taniej!

kupuje się

Płaszcze, Ubrania, Futra, Jupy, kurtki skórzane, spodnie w paski, brycze, w buty, skopiaki najtaniej tylko we firmie

Tanie źródło EDWARD MICHAELIS

POZNAŃ, UL. WROCŁAWSKA 22 2-gi skład od narożnika placu Św. Krzyskiego. Telefon 22-14

Śp. Adam Haremza,
założyciel i długoletni dyrygent.

radni. Walne zebranie, które dokonało wyboru powyższego składu zarządu zamianowało na wniosek druha Adama Haremzy naczelnika p. inż. Granatowicza członkiem honorowym, dając dowód uznania za wielką życzliwość i szczere popieranie rozwoju Koła.

Do ważniejszych wydarzeń w życiu Koła w ciągu tego roku zaliczyć należy różne konkursy, w których Koło brało udział. Na zjazd w Toruniu przygotowano pieśń P. Maszyńskiego „Wóz ze sianem". Wynik konkursu stanowiły zdobyte 83 punktów. W konkursie Okręgu 5 wykonano pieśń B. Dembińskiego „Taki los" zdobywając 57 punktów. Zorganizowany w tym roku poraz pierwszy konkurs chórów i orkiestr Kolejowych przez D. K. P. Poznań, powołał i nasze Koło do współzawodnictwa z pieśnią na terenie pracy kulturalno - oświatowej rzesz kolejarskich. Chór nasz wykonał 3 pieśni: B. Dembińskiego „Improwizację", W. Lachmanna „A ja sobie podrygom" i L. Ponieckiego „Manifest Ludu", zdobywając za najlepszą wykonaną pieśń 80,5 punktów. Wreszcie czwarty konkurs w tym roku, to konkurs urządzony z okazji 30-letniego jubileuszu Koła Śpiew. w Ostrowie, wykonując pieśń Kleczyńskiego „Rezygnacja" zdobyło koło 67 punktów.

Udział Koła w różnych uroczystościach narodowych bratnich towarzystw i kościelnych dopełnił działalność całoroczną.

Rok 1924.

Stojąc u wrót nowego r. 1924 a tem samem nowej kadencji, dokonało Walne zebranie oboru nowego zarządu, który uległ poważniejszem zmianom w stosunku do lat poprzednich. Prezesem pozostał nadal druh Jan Szkódliński, zastępcą wybrano druha Walentego Szczepaniaka, sekretarzem druha Feliksa Giełdzika, zastępcą druha Marcina Wróblewskiego, skarbnikiem

Inż. Stefan Granatowicz,
założyciel, członek honorowy, członek komitetu honorowego, był. nacz. Gł. Warszt. I kl.

druha Jana Wachowiaka, skarbnikiem kasy pośmiertnej druha Józefa Suchore, bibljotekarzem druha Bolesława Hopcię, zastępcą druha Franciszka Andrzejewskiego II, radnymi druhów Stanisława Książyka i Franciszka Butnego. Dyrygentem pozostał nadal druh Adam Haremza.

Wtym roku wziął sobie za zadanie nowoobrany zarząd szerzenie kultury i oświaty nie tylko przez pielęgnowanie pieśni, ale także przez urządzanie wycieczki krajoznawczej. Jako inicjator wycieczki druh prezes Szkódliński wysunął cel jej, Tatry z Zakopanem. Przy tej okazji zwiedzono Kraków, Wieliczkę i Częstochowę. Imponująca ta nowość zachęciła bardzo wielu pracowników kolejowych do wstąpienia do naszego Koła. Szczegółowo przygotowana wycieczka wyruszyła dnia 6 lipca pod kierowictwem druhów prezesa i sekretarza w sile 85 osób drogą przez Łódź, Kraków, Zakopane. W drodze do Zakopanego zwiedziła wycieczka Kraków; w szczególności Wawel, Muzeum Narodowe, Kościół Marjacki, na Skałce, groby zasłużonych bohaterów i Królów Polski. Po przybyciu do Zakopanego rozpoczęto wędrówkę w góry, drogą Zakopane, Morskie Oko przez Zawrat przeszło 56 osób w wieku pomiędzy 9 a 63 lat płci obojga w ciągu 12 godzin bez jakiegokolwiek wypadku. Drogę powrotną odbyto bitym szlakiem w dniu następnym po odpoczynku w schronisku Morskie Oko. Zapoznanie się z przepięknemi krajobrazami naszych Tatr, chociaż tylko pobieżnie, wprawiło uczestników wycieczki w miłe rozczarowanie, dzięki czemu nikt przeżytych trudów i przykrości przy wejściu na szczyt Zawratu (2150 mtr.) nie pożałował.

Drogę powrotną ze szczytu gór i Zakopanego skierowano do Krakowa i dalej w podziemia Kopalni soli w Wieliczce, tej prastarej polskiej składnicy sięgającej czasów św. Kingi.

OBUWIE damskie, męskie i dziecięce

najtaniej się kupuje **JAN KAŹMIERSKI**

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 7

TELEFON 54-79

Specjalny Oddział Zamówień podług najnowszych fasonów

Tu przy jaskrawem świetle elektrycznem, a często przy skromnej lampce górniczej podziwiali uczestnicy wycieczki złoża soli kryształowej i kamiennej oraz artyzm i sztukę twardej dłoni górniczej, co w oczach widza stanowi cenne dowody poczucia piękna wykonawców. Zwrotnym szlakiem zatrzymano się w Częstochowie, by złożyć hołd Królowej Korony Polskiej. Po siedmiodniowem podróżowaniu wróciła wycieczka, zaopatrzona w różne pamiątki z miejsc drogich sercu polskiemu, do swych codziennych zajęć, wrażenia pozostaną niezatarte przez całe życie dla uczestników.

Jeżeli pod względem urządzenia tak wspaniałej wycieczki osiągnięto tak doskonały wynik, to pod względem artystycznym przyniósł II Wszechpolski Zjazd Śpiewaków w Poznaniu w dni Zielonych Świąt również zasłużony sukces. Wykonanie pieśni W. Lachmanna „Krakowiak" postawiło chór nasz na 3 miejsce miejscowych chórów męskich, osiągnięciem 98 punktów, a to dzięki niestrudzonej pracy druha dyrygenta Adama Haremzy.

Jako dalsze urozmaicenie w życiu towarzyskiem były wyjazdy do Ponieca i do Łowęcic, oraz na okręgowy zjazd śpiewaczy do Gdańska z pieśnią „Oj żeglarze" F. Nowowiejskiego zdobywając 45 punktów.

W roku tym opracowano również nowy regulamin kasy pośmiertnej, dostosowując go do potrzeb chwili. Ilość członków powiększyła się bardzo poważnie, bo wzrosła do liczby 178.

Rok 1925.

Pomyślny bilans za rok miniony wniósł bardzo miły nastrój na walne zebranie. Entuzjazmem darzono na następną kadencję dotychczasowy zarząd. Zachęceni pomyślnemi wynikami swej pracy, przyjęli dotychczasowe stanowiska w zarządzie druhowie Jan Szkódliński jako prezes, Walenty Szczepaniak jako zastępca, Feliks Giełdzik sekretarz, Jan Wachowiak skarbnik, Józef Suchora skarbnik kasy pośmiertnej. Nowowybrani zostali druhowie Nikodem Książek jako zastępca sekretarza, Stefan Mańczak jako bibljotekarz, Franciszek Kubala

ZARZĄD CHÓRU MĘSKIEGO KOLEJARZY „MONIUSZKO" w POZNANIU.

Stoją: Maksymiljan Jabłoński zast. bibljot. i dyrygenta — Walenty Roszkiewicz radny — Łukasz Mikulski radny — Marcin Wróblewski zast. prezesa — Józef Filipowski zast. sekretarza — Franciszek Andrzejewski II radny

Siedzą: Stanisław Przywecki skarbnik Kasy Pośmiertnej — Feliks Giełdzik sekretarz — Jan Szkódliński prezes — Czesław Muszyński skarbnik — Franciszek Kubala bibljotekarz

siadał moralny obowiązek wykonania wszelkich podjętych zobowiązań aż do ostatecznego uskutecznienia. Walne zebranie dało wszelkie możności ku temu, wybierając cały zarząd w niezmienionym składzie.

W celu przetrwania kryzysu finansowego, trzeba było wszelkie plany tak układać, ażeby nie spowodować wydatków, a raczej, ażeby każdem poczynaniem przysporzyć funduszów. W tym celu urządzono kilka zabaw, koncertów i wycieczek, obliczonych na poważniejszy dochód, co też, aczkolwiek z trudem, dało się urzeczywistnić. Praca dyrygenta, p. Władysława Zielińskiego, ograniczała się w tym roku tylko do przygotowań własnych koncertów i występów, ponieważ konkursów żadnych w tym roku nie było. Dalsze urozmaicenie w życiu towarzyskiem wprowadziło urządzenie wycieczki nad polskie morze, do Gdyni i na Hel, w której brały udział 64 osoby. Wycieczka ta była zarazem wycieczką krajoznawczą, dając uczestnikom możność zapoznania się z tem jedynem polskiem okienkiem na świat, jakim jest port w Gdyni. Z końcem roku złożył swój urząd dyrygent, p. Zieliński. W jego miejsce zawarto umowę z p. Bronisławem Zielińskim.

Rok 1927.

Roczne walne zebranie, które stanowiło przejście na rok 1927, powierzyło kierownictwo Koła zarządowi w następującym składzie: Jan Szkódliński — prezes, Bartłomiej Lechna — zastępca, Feliks Giełdzik — sekretarz, Józef Filipowski — zastępca, Jan Wachowiak — skarbnik, Czesław Maszyński — skarbnik Kasy Pośmiertnej, Maksymiljan Jabłoński — bibljotekarz, Franciszek Kubala — zastępca, Roman Jasiewicz i Łukasz Mikulski — radni.

Gospodarka finansowa ubiegłego roku dała dodatnie wyniki, bo już pod koniec pierwszej połowy roku można było przystąpić do częściowej spłaty zaciągniętej u członków pożyczki.

Pracę w kierunku artystycznym trzeba było podejmować z pewną ostrożnością, ponieważ zachodziły pewne wątpliwości pod względem stałości na stanowisku dyrygenta, którym był p. Bronisław Zieliński. Pod jego kierownictwem urządzono jeden koncert w Jadalni i jeden występ na uroczystości Koła Śpiewackiego w Żabikowie. Do konkursu Okręgu I przygotował p. Zieliński dwie pieśni: „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego" Wallek-Walewskiego i „Dwie Dole" Lachmanna.

Udziału w konkursie jednakowoż Koło nie brało, ponieważ dyrygent w ostatniej chwili zadecydował nie występować. Wreszcie okazała się potrzeba przeprowadzenia zmiany na stanowisku dyrygenta i w miejsce p. Zielińskiego Bronisława zaangażowano p. Stermera, który zaledwie jeden miesiąc kierował chórem. Stwierdziwszy wreszcie, że kilkakrotne zmiany na stanowisku dyrygenta wpływają ujemnie na rozwój i postęp

PŁASZCZE - UBRANIA - FUTRA

w wielkim wyborze oraz **ODZIEŻ CHŁOPIĘCĄ**
od najtańszych do najdroższych, **wykonanie miarowe**
z gwarancją za krój, **podług najnowszych fasonów**

kupujesz najkorzystniej li tylko

w Warszawskiej Konfekcji Męskiej

H. Sędziejewski

Poznań, ul. Wrocławska 13
Mogilno, Plac Wolności 5

Koła, postanowiono zasięgnąć ściśle fachowej porady u dyrygenta okręgowego p. prof. Kwaśnika, który polecił udać się do p. Romana Heisinga. Pan Heising zgodził się na objęcie Koła, które przechodząc od śmierci ś. p. Adama Haremzy tak częste zmiany na stanowisku dyrygenta, nie wiele na tem korzystało. Uzyskanie dyrygenta z pełnemi kwalifikacjami oraz z zapewnioną ciągłością pracy w Kole, było najważniejszem zadaniem chwili. Objęcie Koła przez p. Romana Heisinga położyło kres niepewności i wyczekiwaniom.

Pierwszem zadaniem dyrygenta było przygotowanie Mszy W. Lachmanna na uroczystość zjazdową Zrzeszenia Prac. Administr. Technicznej, a dalszem koncert w Jadalni i konkurs chórów i orkiestr kolejowych, w których wykonując pieśń H. Opieńskiego. „Mazur" zdobyło Koło 21,5 punktów rywalizując zaszczytnie ze stojącemi do konkursu chórami.

Rok ten jeszcze w innym kierunku zapisał się chlubnie w życiu Koła. Urządzona wycieczka w roku poprzednim na Hel i do Gdyni zachęciła w tym roku szersze grono członków tak, że w wycieczce brało udział 88 osób, korzystając z rozkoszy na plaży przez 7 dni. Większość wycieczki stanowili członkowie czynni; to też pokrzepieni na siłach ze zdwojoną energją zabrali się do pracy, osięgając w kierunku artystycznym pod fachowem i umiejętnem kierownictwem dyrygenta p. Romana Heisinga bardzo dodatnie wyniki.

Inż. Tadeusz Kowalski,
członek komitetu honorowego.

Rok 1928.

Z zadowoleniem przyjmowano na rocznem walnem zebraniu sprawozdania, z których wynikało, że najważniejszy okres przesilenia w życiu Koła istniejący od dwóch lat, już minął. Równie ważnym i podkreślenia godnym momentem był fakt, że członkowie czynni wykazywali o 100% większą pilność na lekcjach, niż poprzednio bez stałego dyrygenta. Świadczyło to, że stosunek dyrygenta do Koła i odwrotnie jest wprost idealny, który osiągnięty został tylko dzięki wszechstronnym zaletom p. Romana Heisinga.

Wybór zarządu na następne kadencje przyniósł w stosunku do dotychczasowego konieczne zmiany. Stanowisko prezesa powierzono druhowi Janowi Szkódlińskiemu, druhowi Bartłomiejowi Lechnie zastępstwo, Feliksowi Giełdzikowi sekretarstwo, Józefowi Filipowskiemu zastępstwo. Druh Czesław Muszyński został skarbnikiem, druh Stanisław Przywecki skarbnikiem kasy pośmiertnej, druh Maksymiljan Jabłoński bibljotekarzem, druh Franciszek Kubala zastępcą, druhowie Łukasz Mikulski i Roman Jasiewicz radnymi.

Rozpoczynający się rok 1928 stawiał za zadanie uzupełnienie w życiu Koła tych wszystkich potrzeb, które w ubiegłych latach z powodu trudnych warunków finansowych były niewykonalne. A było ich bardzo wiele. Przedewszystkiem trzeba było uzupełnić program własny, oraz przygotować różne występy. Na pierwszy plan wysuwał się koncert własny oraz występ w Radjo Poznańskiem, a dalej konkurs Okr. I.

Do tej pracy zabrał się z całem poczuciem obowiązku dyrygent p. Roman Heising. Do Radja przygotowano utwór St. Moniuszko na śpiew solowy, deklamacje i chór męski p. t. „Pieśni z Witolloraudy", którą na życzenie Dyrekcji Radja powtórzono.

MAGAZYN OBUWIA
39 WIELKIE GARBARY 39
dawniej ul. Pocztowa 2
Poleca obuwie wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze **i tanich cenach** jak: Obuwie męskie, damskie, dziecięce własnego wyrobu, bambosze, śniegowce, filce i t. d.
Dla P. P. urzędników na dogodnych warunkach spłaty
Usługa rzetelna fachowa.
W. DUDEK, Wielkie Garbary 39

Na konkurs Okr. I przygotowano pieśń St. Kwaśnika „Hej na polu" za wykonanie której osiągnęliśmy 19²/₃ punktów. Pozatem służył przygotowany program do wyjazdów dwukrotnie do Chodzieży, oraz do występów na miejscu w różnych okolicznościach.

Ze strony zarządu trzeba było poczynić odpowiednie inwestycje, jak nabycie różnych utworów, opracowanie i nabycie oznak śpiewaczych z godłem naszego Chóru i przedewszystkiem opracowanie nowych ustaw, które wedle projektu komisji statutowej, składającej się z druhów: Bartłomieja Lechny Franciszka Andrzejewskiego II i Maksymiljana Brodowskiego z małemi zmianami przyjęte zostały na nadzwyczajnem walnem zebraniu w dniu 24. 11. 28.

Równocześnie z opracowaniem i przyjęciem nowego statutu zamieniono dotychczasową nazwę na „Chór Męski Kolejarzy „Moniuszko" w Poznaniu". Dość ważnem i wiele starań i zabiegów powodującem dla zarządu było nabycie jednolitych ubrań smokingowych na dogodnych warunkach. Pod koniec roku obchodziliśmy 10-lecie niepodległości Polski, tej naszej ukochanej i przez wieszczów wyśpiewanej Ojczyzny. Nasz chór brał udział w wykonaniu programu, ustalonego przez Okr. I Wielkopolskiego Zw. Kół Śpiewaczych.

A. PIETRZYKOWSKI
POZNAŃ, ULICA WIELKA 8
ARTYKUŁY MĘSKIE
Koszule - Krawaty - Kołnierzyki - Rękawiczki - Skarpety
Szelki - Bielizna trwała - Trykoty - Laski - Parasole i t. d.
SPECJALNOŚĆ: **KAPELUSZE - CZAPKI**
włochate - welurowe - filcowe firmy Hückel w najmodniejszych kolorach i fasonach
OLBRZYMI WYBÓR CENY NISKIE

Inż. Feliks Degórski,
członek komitetu honorowego.

Rok 1929.

Wstępując w nowy okres roczny zbliżamy się do 10-lecia istnienia naszego Chóru. Ważne to wydarzenie w życiu towarzystw, do którego nie można stanąć nieprzygotowanym.

Roczne Walne Zebranie, ze względów zasadniczych przygotowanie 10-lecia naszego chóru powierzyło zarządowi w składzie prawie niezmienionym. Druha Jana Szkódlińskiego wybrano prezesem, Marcina Wróblewskiego zastępcą, Feliksa Giełdzika sekretarzem, Józefa Filipowskiego zastępcą, Czesława Muszyńskiego skarbnikiem, Stanisława Przyweckiego skarbnikiem kasy pośmiertnej, Franciszka Kubalę bibljotekarzem, Maksymiljana Jabłońskiego zastępcą i druhów Łukasza Mikulskiego i Romana Jasiewicza radnymi. W czasokresie pierwszego półrocza wystąpił drh. Roman Jasiewicz, a w miejsce jego wchodzi do zarządu jako radny drh. Franciszek Andrzejewski II. Również pan Roman Heising jako dyrygent spełnia swe obowiązki z całą gorliwością i ku zadowoleniu wszystkich.

Pierwsze półrocze, chociaż nie obfitowało w momenty bardzo ważne w życiu Chóru, to wykazało pomyślne wyniki pod względem gospodarki wewnętrznej, jak i na terenie artystycznym. Wielkie zadanie czekało śpiewaków, które i naszemu Chórowi przysporzyło wiele pracy.

W maju rozpoczęła się Powszechna Wystawa Krajowa. Na tej wystawie cała Polska zdaje rachunek ze swego dorobku pod każdym względem w pierwszym 10-leciu swej niepodległości.

Z okazji tej byliśmy nietylko świadkami, ale nawet uczestnikami jednej z najpotężniejszych uroczystości śpiewaczych w naszej odrodzonej Ojczyźnie. Pierwszym z najliczniejszych zjazdów całej Wystawy to Wszechsłowiański Zjazd Spiewaków w dniach Zielonych Swiątek.

Na sezon jesienno-zimowy

— polecam —

UBRANIA SPORTOWE — SPACEROWE I WIZYTOWE, PŁASZCZE, PALTA, RAGLANY, KURTKI I SPODNIE

Wielki wybór w ubrankach i płaszczykach chłopięcych.

po cenach najniższych

Specjalny dział miarowy pod kier. wybitnych sił fachowych.

Tel. 20-05 **K. BOGAJEWSKI** Tel. 20-05

POZNAŃ, STARY RYNEK 77.

Prócz wybitniejszych działaczy na niwie śpiewaczej, rzadko kto sobie zdawał sprawę, jak wielką i potężną reprezentację posiada pieśń, a szczególnie pieśń polska. Każdy, będący świadkiem tych olbrzymich rozmiarów manifestacji, wzrastał w dumę, czując się 28 tysięczną cząstką tej całej potęgi. Udział naszego Chóru w całości ograniczył się tylko do współdziałania przy wykonaniu pieśni ogólnych, oraz delegowaniu 30 członków z prezesem drh. Szkódlińskiem na czele do komisji kwaterunkowej Zjazdu.

Niebywała ta atrakcja w życiu śpiewaczem w naszej odrodzonej Ojczyźnie nie tylko pozostawi niezatarte wrażenie na jej uczestnikach, ale podawaną będzie dalszem pokoleniom, jako wzór tężyzny ducha, którego osiągnęliśmy po 10 latach niepodległości.

Z działalności za okres 10-letni wynika, jak z roku na rok trzeba było pokonywać trudności, dyktowane różnemi okolicznościami. Wiele zachodziło zmian na tem czy innem stanowisku, jednakowoż charakter Chóru i cel służenia pieśnią Bogu i Ojczyźnie pozostawał zawsze najważniejszem zadaniem. — Swój charakter narodowy, wyrazy swych uczuć patrjotycznych i religijnych dokumentował Chór udziałem w różnych uroczystościach narodowych, jak dorocznych obchodach Konstytucji 3 maja, akademjach ku czci wielkich synów Polski, rocznicach,

Tel. 38-73 Rok zał. 1908

SZKOLNA 3 **I. KUFEL** SZKOLNA 3

WYTWORNIA KONFEKCJI MĘSKIEJ

WYKWINTNE UBIORY i PŁASZCZE NA MIARĘ.

Dla P. T. Urzędników dogodne warunki spłaty.

Rok zał. 1908 Tel. 38-73

różnych wydarzeń historycznych, w przyjęciach wysokich dostojników państwowych, kościelnych i zagranicznych, tradycyjnych procesjach Bożego Ciała, gremjalnie lub delegacją z sztandarem, wreszcie występem chóru z odpowiednim do chwili programem.

Pozatem dąży działalność Chóru w kierunku przyjścia z pomocą tym, najbardziej przez los upośledzonym. Na cele opieki nad sierotami po kolejarzach przeznacza Chór rok rocznie do Komitetu Gwiazdkowego D. K. P. fundusz, osiągnięty z koncertów i przedstawień w tym celu urządzanych.

Przystępując do zdawania rachunku za miniony okres 10-letni, stwierdzić wypada, że rozwój Chóru, którego chlubne wyniki mamy do zanotowania, osiągnięty został tylko wytrwałą pracą i to pracą nie jednostek, a całego grona członków, których w dniu dzisiejszym Chór liczy 258. Z małemi wyjątkami każdy starał się spełniać dobrowolnie na siebie przyjęte obowiązki według zdolności i wszelkich najlepszych sił. Szczególniejsze zasługi nad rozwojem Chóru zaskarbili sobie oprócz już w sprawozdaniu wymienionych, druhowie: Wincenty Ratajczak, Stanisław Ławniczak, Maksymiljan Brodowski, Walenty Roszkiewicz, Bartłomiej Lechna, Franciszek Kubala, Franciszek Andrzejewski II, Maksymiljan Jabłoński, Stanisław Szymyślik, Stanisław Przywecki, Czesław Muszyński, Franc. Ślusarek, Michał Różewicz, Franciszek Tefelski, Leon Piekarski i Andrzej Spychalski. Owocna współpraca wyżej wymienionych z każdorazowym zarządem umożliwiła jedynie szybkie przejście w najtrudniejszych dla nas pod każdym względem chwilach.

Majątek naszego Chóru, zdobyty mrówczą i wytrwałą pracą, składa się z bibljoteki i różnych ruchomości. Bibljoteka posiada 153 różnych utworów z odpowiednią ilością głosów, 52 egzemplarzy różnych teatrzyków amatorskich. Ruchomości stanowią sprzęty jak: sztandar, fortepian, skrzypce szafa, portret Moniuszki i różne przybory na scenę.

KOMISJA JUBILEUSZOWA DZIESIĄTEJ ROCZNICY CHÓRU MĘSKIEGO KOLEJARZY „MONIUSZKO" w POZNANIU.

Stoją: Maksymiljan Mąka, Jan Wolniewicz, Jakś, Dobierzyn, St. Sobociński, St. Książek, St. Szymyślik, M. Erodowski, M. Cielewicz.

Siedzą: Fr. Chruszczyński założyciel, T. Grzechowiak, K. Krzekotowski, K. Budasz przewodniczący, Jakób Michalak sekretarz, Aleksander Bartkowiak założyciel

Roman Heising,
dyrygent Chóru, artysta opery.

Obrót w gotówce za czas waluty złotowej wynosi po stronie dochodów 13.320,87 zł., po stronie rozchodów 10.917,75 zł. Powyższy majątek przedstawia w dniu 1. września b. r. wartość 10.580,62 złotych włącznie z gotówką.

Nie wszystkim jednak los sprzyjał tak, ażeby mogli doczekać się tej wzniosłej uroczystości. Dość liczny zastęp naszych druhów opuściło nas, by spocząć w ciemnej mogile aż do sądnego dnia. To też w dniu dzisiejszej uroczystości tem bardziej boleśnie odczuwamy ich nieobecność i składamy należny hołd Ich cieniom.

Cześć Ich pamięci!

Bóg i Ojczyzna, oto wielkie hasło, któremu służą wszyscy prawi Obywatele naszej Ojczyzny. I nasz Chór starał się zawsze, jak wynika z sprawozdania, kroczyć po linji jaknajszerszego pojęcia tego wielkiego hasła. Myśl przewodnia mająca służyć bezpośrednio temu hasłu przez pielęgnowanie pieśni, która kierowała założycieli jak druhów ś. p. Adama Haremzę inż. Granatowicza, Aleksandra Bartkowiaka i Franciszka Chruszczyńskiego przy założeniu Koła, znalazła wielu godnych i wytrwałych jej krzewicieli, i nie stała się, jak to często bywa, tem słomianem ogniem, ale przynosi po 10 letniej wytrwałej pracy, swego wielkiego hasła godny plon. Dziesięćlecie niepodległości Ojczyzny i bezpośrednio po niem następujące 10-lecie naszego Chóru, to najlepszy dowód chęci służenia dobrej sprawie w zaraniu niepodległości, tych wszystkich członków, którzy na zew założycieli przystąpili do grona, by pod biało-niebieskiem sztandarem pieśnią rozbudzać i uszlachetniać serca uśpione. Niech więc każdy członek zdaje sobie sprawę z swego posłanictwa jako śpiewak, że nie dla przyjemności osobistych jest śpiewakiem, ale że każdym, choćby najdrobniejszym wysiłkiem w tym kierunku, przyczynia się do krzewienia miłości Ojczyzny, a tem samem funduje cegiełkę do rozbudowy gma-

chu niepodległości; bo nie tylko od granic, ale przedewszystkiem od tężyzny ducha narodowego i religijnego jednostek zależna jest wielkość i potęga naszej Ojczyzny. A Ojczyznę naszą trzeba nam budować nawet poza jej granicami. Są bowiem tacy z naszych rodaków, którzy z przyczyn od siebie niezależnych, nie mogą być z nami na ukochanej krwią i potem przodków naszych przepojonej ziemi. Stojąc więc przed mikrofonem, docierają po przez fale eteru nasze pieśni w najdalsze zakątki świata, a żądni daleko od kraju Rodacy, słowo i pieśń polską przyjmują jako strawę duchową z swojej Ojczyzny.

Chór nasz powinien z całą siłą dążyć do wysokiego poziomu, wykazując tem samem publicznie, że wśród pracowników kolejowych Głównych Warszt. głęboko zakorzeniona jest miłość do tego, co polskie, co szlachetne i ojczyste. Hasło nasze „Cześć pieśni" niech nie będzie obcem żadnemu kolejarzowi; przy codziennej pracy zawodowej niech pieśń osładza chwile, w czasie wolnym od zajęć, pielęgnując pieśń, krzepmy się na duchu, a w ten sposób pojęta działalność Chóru niewątpliwie przysporzy chwały Bogu i Ojczyźnie.

Tak nam dopomóż Bóg!

Cześć Kolejnictwu! Cześć Pieśni!

F. Giełdzik
sekretarz

Spis
zmarłych członków

Tyborski Walenty	3. 5. 1920
Pieklak Walenty	5. 1. 1924
Haremza Adam	14. 9. 1925
Lechna Stefan	12. 12. 1925
Jałoszyński Stanisław	27. 11. 1927
Krajewski Edmund	26. 4. 1928
Chruszczyński Teofil	10. 1. 1929
Kulczyński Bronisław	21. 3. 1929
Nowakowski Stanisław	11. 4. 1929
Stroiński Stanisław	8. 6. 1929

Spis członków.

1. Andrzejewski Franciszek I
2. Andrzejewski Franciszek II
3. Andrysiak Stanisław
4. Bartkowiak Aleksander
5. Błaszczyk Jan
6. Buks Jan
7. Budasz Kazimierz
8. Budzyński Wawrzyn
9. Bogdanowicz Władysław
10. Bartosiewicz Wincenty
11. Beyma Bolesław
12. Brodowski Maksymiljan
13. Budniak Jan
14. Brysiewicz Piotr
15. Bogacz Ignacy
16. Banasiak Franciszek
17. Barciszewski Adam
18. Butny Franciszek
19. Bajerlein Jan
20. Budziński Roman
21. Brzoza Feliks
22. Bzyl Kazimierz
23. Bartoszewski Ignacy
24. Chruszczyński Franciszek
25. Chałupka Ignacy
26. Człapka Stanisław
27. Cielewicz Maksymiljan
28. Cichy Edward
29. Czyż Józef
30. Ciesielski Jan
31. Czerniak Leonard
32. Chwiałkowski Jan
33. Czajka Franciszek
34. Dolski Władysław
35. Dyzma Stanisław
36. Dobierzyn Jakób
37. Domiński Marjan
38. Dybizbański Józef
39. Delestowicz Jan
40. Dolata Ignacy
41. Domek Adam
42. Dziekan Leon
43. Derpiński Piotr
44. Dahlke Jan
45. Dymny Andrzej
46. Doreń Leon
47. Dwornicki Wacław
48. Dyzmański Władysław
49. Filipowski Józef
50. Fiksiński Bolesław
51. Folbrycht Stefan
52. Fiszer Feliks
53. Giełdzik Feliks
54. Grzybowski Stanisław
55. Grzechowiak Teodor
56. Gniza Stanisław
57. Grausz Stanisław
58. Granatowicz Stefan
59. Gołaszewski Stefan
60. Gruszczewski Antoni
61. Grajek Antoni
62. Gątkiewicz Stanisław
63. Grzęba Franciszek
64. Hopcia Bolesław
65. Hegenbart Wacław
66. Hederych Alojzy
67. Hederych Franciszek
68. Hildebrant Ignacy
69. Hańcz Władysław
70. Hudowicz Ludwik
71. Heckert Ignacy
72. Helwig Rajmund
73. Janowski Wincenty
74. Janowski Marjan
75. Jaśniewicz Józef
76. Jabłoński Maksymiljan
77. Jasiewicz Maksymiljan
78. Jeneralczyk Ignacy
79. Jaśkowiak Jan
80. Jeżak Czesław
81. Jóźwiak Adam
82. Książek Stanisław
83. Kowalski Józef
84. Kaczmarek Kazimierz
85. Kaczmarek Piotr
86. Kwiatkowski Sylwester
87. Krzekotowski Kazimierz
88. Kuligórski Jan
89. Karpiński Józef
90. Karaśkiewicz Stanisław
91. Kędziora Franciszek
92. Kranz Jan
93. Kowalczyk Henryk
94. Kubala Franciszek
95. Kubala Józef

96. Kwiatkowski Antoni
97. Kielisz Konstanty
98. Kicman Włodzimierz
99. Kamiński Aleksander
100. Kumorowski Franciszek
101. Kaniasty Władysław
102. Kucharski Władysław
103. Kaczorowski Mieczysław
104. Kwiatkowski Franciszek
105. Kwiatkowski Władysław
106. Konieczny Czesław
107. Kasprowicz Henryk
108. Klafaczyński Jan
109. Karolczak Kazimierz
110. Kapturski Wiktor
111. Kotlarek Florjan

112. Lisiecki Bronisław
113. Lisiecki Antoni
114. Lisiecki Stefan
115. Latus Kazimierz
116. Liedke Franciszek
117. Lechna Bartłomiej
118. Ławniczak Zygmunt
119. Luks Maksymiljan
120. Lenartowski Dionizy
121. Lutka Paweł
122. Ławniczak Wincenty
123. Ławniczak Stanisław
124. Łakomy Jan
125. Łyk Stanisław
126. Łukaszczyk Antoni
127. Lachman Marjan
128. Lesiński Adam

129. Muszyński Czesław
130. Michalak Jan
131. Mikulski Łukasz
132. Mańczak Stefan
133. Marciniak Zygmunt
134. Musiał Edward
135. Musiał Roman
136. Musiał Ignacy
137. Mroczkowski Jan
138. Moryson Franciszek
139. Mrozikiewicz Wacław
140. Matuszek Andrzej
141. Michalak Jakób
142. Matuszewski Nikodem
143. Maik Maciej
144. Maciejewski Wojciech
145. Michałowski Józef
146. Maniecki Józef
147. Maniewski Piotr
148. Mroczkowski Józef
149. Mąka Maksymiljan
150. Müller Aleksander
151. Maciejewski Sylwester
152. Marcinkowski Franciszek
153. Małecki Leonard
154. Maserak Teofil

155. Mikołajewski Franciszek
156. Nowicki Ludwik
157. Nowak Jan
158. Nowak Feliks
159. Nowak Bronisław
160. Nowak Nikodem
161. Narożniak Michał
162. Nawrocki Stanisław
163. Nowak Ludwik
164. Nogaj Franciszek

165. Olszewski Jan
166. Ogrodowski Stanisław
167. Orzałkiewicz Kazimierz

168. Przywecki Stanisław
169. Piłat Franciszek
170. Ptak Walenty
171. Połka Jakób
172. Piątek Wincenty
173. Podemski Antoni
174. Piotrowski Wacław
175. Przybysz Antoni
176. Piekarski Leon
177. Paprzycki Sylwester
178. Patan Paweł
179. Przybysz Józef
180. Perz Bronisław
181. Przybył Leon
182. Pluciński Franc.
183. Przeniczny Ignacy
184. Plenzler Jakób
185. Piecuch Bolesław
186. Pepeta Michał
187. Przybylski Wincenty
188. Piątek Edmund

189. Roszkiewicz Walenty
190. Roszkiewicz Jan
191. Różewicz Michał
192. Rataj Wojciech
193. Rychlewski Walenty
194. Ratajczak Wincenty
195. Ratajczak Stefan
196. Rutkowski Zygfryd
197. Rygusiak Wawrzyn
198. Ruhnka Jan
199. Roesler Antoni
200. Roszkiewicz Władysław
201. Ratajski Leon
202. Reiman Mieczysław

203. Szkódliński Jan
204. Suchora Józef
205. Szwermer Franciszek
206. Staszak Jan
207. Szymyślik Stanisław
208. Ślusarek Franciszek
209. Szczepaniak Walenty
210. Szumacher Walenty
211. Stefaniak Roman
212. Sikora Andrzej
213. Spychalski Andrzej

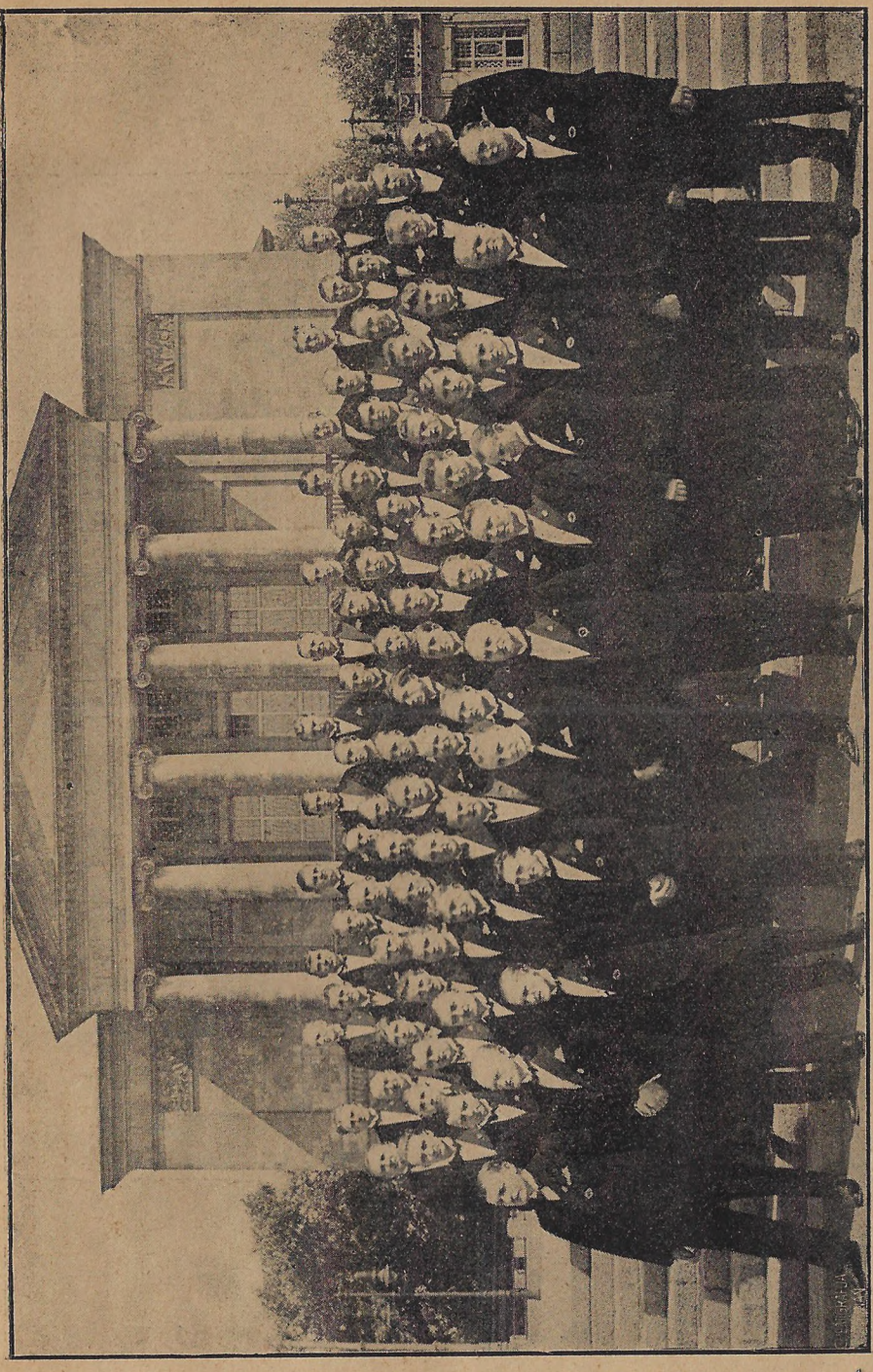

Zespół członków czynnych Chóru Męskiego Kolejarzy „Moniuszko" w Poznaniu.

214. Śniatecki Stanisław
215. Sobkowiak Maksymiljan
216. Sobociński Stanisław
217. Skibski Ludwik
218. Skarzyński Zdzisław
219. Szewc Stanisław
220. Surdyk Antoni
221. Szulc Konstanty
222. Semerau Antoni
223. Świdzinski Nikodem
224. Skrzypczak Wojciech
225. Szukalski Franciszek
226. Sawicki Wincenty
227. Smurawa Jan
228. Szafran Roman
229. Szwarc Stefan
230. Szubert Antoni
231. Szubert Witold
232. Teidelt Franciszek
233. Teidelt Ignacy
234. Teidelt Stefan
235. Tomczak Antoni
236. Tkaczyk Józef
237. Tefelski Franciszek
238. Tyborski Marjan
239. Tyborski Franciszek
240. Tylkowski Franciszek
241. Tefelski Józef
242. Urbaniak Wincenty
243. Uliwiak Marcin
244. Wróblewski Marcin
245. Witkowski Jakób
246. Witkowski Władysław
247. Wachowiak Jan
248. Wróblewski Stanisław
249. Wojtkowiak Andrzej
250. Wędziński Stanisław
251. Wawrzyczek Józef
252. Wagner Dionizy
253. Walorek Piotr
254. Włodarczak Szczepan
255. Wilczek Piotr
256. Wiśniewski Jan
257. Wolniewicz Jan
258. Wierzbiczak Józef
259. Wawrzyniak Wincenty
260. Wrześniewski Maksymiljan
261. Ziarczyk Jan
262. Zieleziński Stanisław
263. Zugehoer Leon
264. Zgorzelak Wincenty

Panowie, tylko u mnie kupujecie najtaniej:

Materjały na ubrania i płaszcze w różnych kolorach i gatunkach, ale naprawdę tanio i dobrze PANOWIE, którzy jeszcze nie byli z ubrania albo z płaszcza zadowoleni, dostaną u mnie na miarę wykonaną najlepszą odzież pod gwarancją za najlepszy krój

ARTYKUŁY MĘSKIE **za darmo nie wydaje,** ale za to — po **cenach bezkonkurencyjnych.**

Koszule wierzchnie już od 5,95 zł.

Koszule, kalesony kolorowe i białe, płócienne, barchanowe i trykotowe

Kamizelki i pulowery już od zł 4,95.

Kto nie wierzy, niech się chociaż raz przekona.

TEODOR KURKOWSKI **Materjały i art. męskie**
Dział miarowy
POZNAŃ ul. WRONIECKA 91 przy Starym Rynku

Firma „Adam Jandy" z ulicy Wronieckiej
skład byczych rowerów, części i przyborów,
sprzedaje na raty — ma własne warsztaty;
jeżeli przypadkiem się rower zepsuje,
to „Jandy" go zawsze darmo zreperuje!
Jandego rowery niby lucyfery
wszędzie ujeżdżają, przeszkody nie znają!
Więc w razie byś szukał roweru trwałego
kup go najlepiej u „Adama Jandego"
40 daj wpłaty — bierz rower do domu
25 odpłacaj i . . . nie mów nikomu!

ADAM JANDY, POZNAŃ
ul. Wroniecka przy Starym Rynku

ul. Wielka 11 POZN

Odzież męska i
chlubnie znanej

„WYKW

zastępuje wykona

Materjały w najwyższych ga
na ubrania męsk
i kost

Specjalny oddz
pod kierownictwem najlep

Dla P.T. Urzędników bar

BRACIA W

SPECJALNY SKŁAD GOTO
POZNAŃ, UL. WIELKA

— polecaj

UBRANIA czarne, granatowe
towe, ubrania sportowe UL
gumowe, kurtki skórzane S
w paski, szewiotowe czarne
spodnie w buty manszestro
BLUZY modre, litewki płóci
kich wielkościach GARNIT
kowe, surdutowe, jedno- i
DLA CHŁOPCÓW wełniane,

UBRANIA NA MIARĘ —
i poszczególne dodatki

Własny Zakład Fabrycz